**Temat tygodnia: „Wynalazki XXI wieku”**

**- propozycje zabaw i zajęć dla dzieci z grup: „MOTYLKI,BIEDRONKI,JEŻYKI” od 12.04 -16.04.2021r.**



**Witajcie Motylki, Biedronki i Jeżyki mamy nadzieję, że wkrótce się z Wami spotkamy, ale teraz też o Was pamiętamy. Przygotowaliśmy dla Was ciekawe niespodzianki. Zapraszamy wszystkich do wesołej zabawy.**

**1.Filmiki edukacyjne -** rodzic włącza dziecku filmiki.

* **„Nie taki prąd straszny”-**

[**https://www.youtube.com/watch?v=LmpLrMs44VQ**](https://www.youtube.com/watch?v=LmpLrMs44VQ)

* **Zajęcia dydaktyczne "Skąd się bierze prąd?”**

[**https://www.youtube.com/watch?v=1XHdKlMTeR0**](https://www.youtube.com/watch?v=1XHdKlMTeR0)

**2.Piosenki i zabawy muzyczne**

* **Piosenki do osłuchania:**

**- „WYNALAZKI” - Piosenki DLA DZIECI | Ciocia TUNIA | TuniaTv**

[**https://www.youtube.com/watch?v=9hPjDzkchnA**](https://www.youtube.com/watch?v=9hPjDzkchnA)

**-Piosenka młodych odkrywców - Mała Orkiestra Dni Naszych**

[**https://www.youtube.com/watch?v=PT3fUHHWm0w**](https://www.youtube.com/watch?v=PT3fUHHWm0w)

* **Zabawy z pokazywaniem:**

**- „DUŻY I MAŁY SKOK -@WYGIBASY TV”** - piosenki dla dzieci - piosenka dla dzieci, dziecięce hity!

<https://www.youtube.com/watch?v=InxomdEHL8M>

**- „Woogie Boogie” -** piosenka dla dzieci

https://www.youtube.com/watch?v=KeKgAM3oUVc

**3.Opowiadania i wiersze**

**„Żelazko z duszą i inne wynalazki” - Agnieszka Filipkowska**

– Zbyszku, zapomniałeś telefonu!– krzyknęła prababcia Józefina w stronę taty Julki, który właśnie  
wsiadał do samochodu i zamierzał odjechać do pracy.  
– Ojej, dzięki, babciu! Bez telefonu jak bez ręki!– powiedział tata, odbierając zgubę, po czym  
uruchomił silnik auta i ruszył w stronę biura.  
Staruszka wróciła do sieni, gdzie Julek z Julką właśnie ściągali buty i wieszali na wieszakach swoje  
kurtki. Mieli dziś oboje nocować w domu prababci Józefiny, która bardzo chciała poznać najlepszego  
przyjaciela swojej ukochanej prawnuczki. Tata Julki wczesnym rankiem przywiózł ich do starego  
domu na przedmieściu, gdzie dzieci miały zostać aż do wieczora następnego dnia.  
– Bez telefonu jak bez ręki, a to dopiero!– zaśmiała się prababcia. – I kto by pomyślał, że za mojej  
młodości nikt o czymś takim jak telefon nawet nie słyszał, nie mówiąc już o tych wszystkich tabletach,  
smartfonach i tym podobnych…  
– Naprawdę, babuniu? – spytała zdziwiona dziewczynka, wnosząc swój plecak do pokoju gościnnego.  
– Nie mieliście telefonu? Ale jak się umawialiście z kimś, kto mieszkał daleko? Trzeba było do  
niego pojechać, żeby z nim porozmawiać? Tak bez uprzedzenia?  
– Zawsze można było wysłać list. Ach, kto dziś jeszcze pisze listy…? Zresztą, nie podróżowało się  
tak często jak dziś. Nie było przecież samochodów – wyjaśniła babcia, po czym zaprosiła gości do  
jadalni. – Siadajcie przy stole. Zaraz podam herbatę.  
– Jak to? Nie było samochodów? – tym razem to Julek nie mógł uwierzyć w to, co usłyszał.  
– Owszem, w czasach mojej młodości już istniały, ale nie było ich tak wiele jak dziś, bo nie każdego  
było na nie stać. Zresztą, poruszały się o wiele wolniej niż te, które dziś szaleją po ulicach… Ale  
na przykład moje babcie jeszcze wcale nie znały tego wynalazku.  
Dzieci usiadły przy okrągłym stole nakrytym białym, haftowanym obrusem. Julka podniosła ze  
spodeczka porcelanową filiżankę, rozejrzała się po babcinym mieszkaniu wypełnionym sprzętami  
z dawnej epoki i wsłuchała się w tykanie bogato zdobionego zegara, który od lat niestrudzenie wystukiwał  
znajomy rytm. Czy tykał tak samo, gdy babunia była małą dziewczynką?  
– Ja to myślę, że w tych dawnych epokach ludzie pewnie nie mieli na nic czasu, bo wszystko musieli  
robić wolniej, niż dziś – stwierdził nagle Julek. – Teraz przez różne wynalazki oszczędzamy czas,  
a i tak rodzice ciągle narzekają, że mają go za mało…  
– Widzisz, tak to jest z niektórymi wynalazkami, że trochę nas oszukały… Miały nam pomóc  
zaoszczędzić czas, a tak naprawdę zaczęły nam go kraść, bo nagle się okazało, że musimy wszystko  
robić szybciej, żeby na przykład zdążyć na serial w telewizji – powiedziała staruszka, kładąc na stole  
pachnące cynamonem bułeczki z rodzynkami.  
„Mamy w domu elektryczny piekarnik i robot kuchenny, ale mama rzadko piecze w nim takie  
bułeczki, bo ciągle gdzieś się spieszy. Częściej kupuje je w sklepie. Tamte też są smaczne, ale jednak  
pachną zupełnie inaczej…” – pomyślała Julka.  
– Ale to wcale nie znaczy, że życie kiedyś było łatwiejsze – kontynuowała prababcia. – Nie, na  
wszystko trzeba było długo i ciężko pracować. Ale może dzięki temu bardziej szanowaliśmy rzeczy  
wokół nas. I potrafiliśmy docenić to, co otrzymujemy. Może trudno wam będzie w to uwierzyć, ale  
nie zawsze to, co łatwiejsze, jest lepsze.  
– Proszę pani, a co to za urządzenie wisi na ścianie? – spytał zaciekawiony Julek. – O tam, taka  
jakby deska z rowkami…  
– Ach, to, mój drogi, jest tara, czyli taka starodawna pralka – odpowiedziała babcia z uśmiechem.  
– Tara, bo tarło się na niej ubrania, żeby usunąć z nich brud.  
– Czyli to taka tarka do ubrań, śmieszna… A te metalowe przedmioty na półce, to są żelazka?  
Wyglądają zupełnie inaczej, niż to na parę, które ma mama… – zastanawiał się chłopiec.  
– Tak, masz rację, to żelazka, ale takie specjalne. Na duszę. – Babcia otworzyła żelazko i wyjęła  
ze środka kawałek metalu, który dała do potrzymania Julkowi. – Ciężkie, prawda? To jest właśnie  
dusza, którą rozgrzewało się w piecu, a potem wkładało tu, do środka. Dziś wystarczy podłączyć  
żelazko do prądu, żeby było gorące.  
Julka oczarowana tymi wyjaśnieniami i aromatem babcinych wypieków znów przeniosła się na  
chwilę w czasie. Wyobraziła sobie nagle, jak by wyglądał jej przyjazd tutaj, gdyby nie wszystkie dobrodziejstwa  
techniki, z których możemy teraz korzystać. Żeby zawiadomić prababcię o przyjeździe,  
musiałaby wysłać do niej list i poczekać na odpowiedź. Pakowanie odbyłoby się dużo wcześniej, bo  
wszystkie potrzebne ubrania trzeba by było wyprać ręcznie, a nie tak jak teraz – w pralce. Zjedzenie  
śniadania też nie byłoby takie proste… Przecież nie byłoby lodówki, w której czekałoby na nią świeże  
mleko. Czy to znaczy, że musiałaby zrywać się o świcie, by wydoić krowę? I co z tostami? Jak je  
przygotować bez opiekacza? No i jak wyglądałaby podróż? Tata nie przywiózłby jej samochodem  
prowadzonym przez specjalne urządzenie do nawigacji. Skorzystaliby pewnie z kolei parowej, której  
gwizd zadźwięczał nagle w uszach dziewczynki.  
– O, woda się ugotowała!– Głos babci wyrwał Julkę z zamyślenia. – Pójdę wyłączyć czajnik, a potem  
pokażę wam jeszcze inne muzealne okazy, które tu zgromadziłam przez lata.  
Dzieci natychmiast wymieniły entuzjastyczne spojrzenia. W tym starym domu wszystko było dla  
nich zupełnie nowe. A opowieści prababci były jak ekscytująca podróż w czasie.  
Kiedy jedziesz samochodem, czy zapalasz światło,  
wiedz, że twoi pradziadkowie nie mieli tak łatwo.  
Komputery i lodówki, pralki, odkurzacze…  
Bez nich życie wyglądało zupełnie inaczej.

**Rodzic zadaje pytania :**  
\*o czym było opowiadanie ?  
\* wymienić postacie z opowiadania ?

* **„Tak zwane dobrodziejstwa techniki”-Anna Pawłowska**

Witajcie! Mam na imię Marusia i chciałabym Wam opowiedzieć o tym jakiego odkrycia dokonałam po wczorajszej lekcji z panią Zosią.

Opowiadała ona mojej klasie, że kiedyś ludzie nie mieli w życiu tak dobrze jak my mamy teraz. Miała na myśli to, że nie korzystali z komputera i internetu, drukarki, faksu, ksera, telefonu (tym bardziej komórkowego!), telewizora, odtwarzacza DVD, PSP, magnetofonów, płyt, kaset, mikrofonów, mp3, pralek, żelazka, odkurzacza, mikrofalówki, piekarnika, lodówki, zamrażalnika, zmywarki, miksera, czajnika elektrycznego..., a nawet z samochodów oraz innych środków transportu i dobrodziejstw techniki – jak to pani Zosia ujęła. Wyobrażacie sobie moje zdziwienie? Byłam tak oburzona głupotą ludzkości, że nie słyszałam już wyjaśnień pani Zosi, że wszystko to powstało na przestrzeni wieków. W mojej głowie tkwiła tylko jedna myśl - jak można z tego nie korzystać skoro to po prostu jest?!

Kiedy po lekcjach wracałam do domu nie zauważyłam nic szczególnego. Tak zwane dobrodziejstwa techniki są wszędzie i po co się nad tym zastanawiać. Zjadłam obiad, pobawiłam się z psem, pooglądałam telewizję, pograłam na komputerze i poszłam spać – dzień minął jak każdy inny.

Spałam długo i spokojnie, a kiedy się obudziłam od razu chciałam popędzić przed telewizor, aby włączyć mój ulubiony poranny program dla dzieci pt. „Zwierzęta domowe”. Jednak ku mojemu zaskoczeniu telewizora w pokoju nie było, a co więcej nie było nawet pokoju. Rozejrzałam się po naszym „domu” i przeraziłam się, bo nie wiedziałam gdzie jestem. To nie był nasz dom, tylko jakaś duża glinianka. Mój młodszy brat spał na worku z sianem, w innym kącie tego pomieszczenia tata układał drwa na opał, a mama była na zewnątrz... przy ognisku! Poprosiła mnie, żebym pomogła przygotować jej śniadanie - miałam ubijać na kamieniu pokrzywę do jajecznicy. A gdzie deska do krojenia i nóż? – zdziwiłam się – a poza tym jajecznicę jadamy zawsze ze szczypiorem, a nie z pokrzywą – co ta mama wymyśliła!? Ale to był dopiero początek przygód.

Po śniadaniu robiłam z mamą pranie – to było straszne! Zawsze lubiłam wsypywać proszek do prania do pralki i ustawiać odpowiedni program, a teraz... mama zabrała mnie nad rzekę z jakimiś dużymi tarkami – nie było proszku, nie było pralki; nie wystarczyło wcisnąć guzika, aby zrobić pranie. Musiałam wszystkie rzeczy brać w ręce i trzeć na tych tarkach – tak to wyglądało.

A kiedy nadszedł czas na obiad tata z głębokiego dołu wykopanego w ziemi wyciągnął mięso, które upiekliśmy na ogniu. A gdzie zamrażalnik? Gdzie piekarnik? Nie mogłam się temu wszystkiemu nadziwić i w dalszym ciągu nie wiedziałam co się dzieje. Od razu po posiłku tata wyruszył w podróż, do naszej rodziny, aby zaprosić ich na przyszły tydzień do nas. Hmmm... tylko dlaczego nie zadzwonił??? A przynajmniej dlaczego nie pojechał tam samochodem??? Przecież musiał iść godzinę w jedną stronę. To zupełnie nie miało sensu!

A mój młodszy brat – Franio bawił się kamykami i patyczkami, a nie jak zwykle swoją ulubioną kolejką na baterie!

Ja w tym czasie chciałam pooglądać telewizję lub pograć na komputerze, ale nie mogłam tego zrobić – pewnie domyślacie się już dlaczego – oczywiście nie było telewizora, ani komputera, ani nawet prądu. Strasznie się zezłościłam, miałam już tego wszystkiego dość – gdzie się podziały wszystkie niezbędne rzeczy, z których każdego dnia korzystaliśmy? Wyszłam na spacer, aby to wszystko przemyśleć. Szybko spostrzegłam coś, czego nigdy wcześniej nie zauważałam: błękitne niebo, zielone drzewa, kolorowe kwiaty, śpiewające ptaki – to wszystko było cudowne!!! Zrobiło mi się smutno, gdyż do tej pory największą przyjemność sprawiał mi widok telewizora lub komputera, a nie znałam piękna przyrody. Czułam się tak, jakbym coś w życiu straciła, a jednocześnie cieszyłam się, że to odnalazłam. Z radością ogromną wróciłam do domu.

Wkrótce zapadł zmrok i siedzieliśmy w gliniance przy pochodniach. Franio układał się już do snu, rodzice miło ze sobą rozmawiali, a ja... jedyne co mogłam pooglądać przed snem to gwiazdy. Wyszłam na zewnątrz, położyłam się przed naszą glinianką i patrzyłam w niebo. Jakie ono było piękne!!! Wszystkie gwiazdki jakby uśmiechały się do mnie! Setki tysięcy drobnych iskierek migotało nad moją głową, a ja uświadomiłam sobie, że nigdy wcześniej nie zachwycił mnie ich widok, a nawet nie wiedziałam, że jest ich tak wiele. Pomyślałam, że to był bardzo przyjemny dzień i nawet nie brakowało mi już komputera, ani telewizora. Wtedy spokojnie zasnęłam.

A kiedy się obudziłam pobiegłam do mamy, aby znów pomóc jej w przygotowaniu śniadania. Tym razem wstawiłam wodę na herbatę i wyjęłam z lodówki wszystkie potrzebne rzeczy. Kiedy już siedzieliśmy przy stole przypomniałam sobie o ognisku, pokrzywach i wszystkim co widziałam poprzedniego dnia... w moim śnie. Popędziłam do pokoju i wzięłam do ręki encyklopedię, w której wyszukałam informacje na temat rozwoju nauki i techniki. Dowiedziałam się, że prasę drukarską wynaleziono w XV wieku, pierwszą żarówkę elektryczną wykonano w 1879 r., a pierwszy samochód z silnikiem benzynowym w 1886 r. i wiele innych rzeczy, jak telewizor, komputer czy telefon, a właściwie wszystkie dobrodziejstwa techniki, z których dzisiaj korzystamy ktoś kiedyś wymyślił. Ucieszyłam się, że żyję w tych czasach, kiedy wymyślonych jest już tak wiele urządzeń ułatwiających codzienne życie. Jednak pamiętając o tym co mi się śniło pomyślałam, że nie można z tego wszystkiego korzystać w nadmiarze. Postanowiłam ograniczyć oglądanie telewizji i granie na komputerze, a w zamian za to czytać więcej książek. Zaczęłam też chodzić na długie spacery do parku, uprawiać ogródek, a wieczorami obserwować gwiazdy.

I wiecie co?... bardzo dobrze, że mi się przyśniło inne życie...

Po przeczytaniu opowiadania rodzic rozmawia z dzieckiem o wynalazkach.

* Wiersz „**Wynalazca**„- Krzysztof Gruszczyński

Byłbym wynalazcą- myśli mały Bronek-

Cóż, kiedy już wszystko jest wynalezione…

Wszystko już istnieje na świecie, niestety:

samochód, samolot, a nawet rakiety…

Cokolwiek mi tylko przychodzi do głowy;

telefon, telegraf, mózg elektronowy,

huty, elektrownie, statki i koleje,

radar, telewizja- wszystko już istnieje.

Gdybym się urodził, wcześniej o stulecie…

Wielu jeszcze rzeczy, nie było na świecie…

Wynalazłbym pewnie, skuwkę do ołówka

albo moim dziełem byłaby żarówka…

Zostać wynalazcą wielka to przyjemność!

Cóż, kiedy żarówkę zrobił ktoś przede mną.

Nie martw się, mój Bronku, lecz się ucz wytrwale!

A może w przyszłości zdołasz coś wynaleźć…

Po przeczytaniu wiersza zapytajcie dziecko o wymienione wynalazki. Do czego wykorzystywane są wynalezione przedmioty?.

Jeśli macie w domu pudełko ( nie ważna wielkość) możecie wykonać pojazd. Pudełko pokolorować, wyciąć okno lub narysować, dokleić koła.

**4. Zabawy edukacyjne różne:**

* **„Prąd”** -rozmowa z dziećmi .Wypowiedzi dz. na podstawie obrazków. Wprowadzenie litery „W, w” na podstawie wyrazu „wynalazek”

Dzieci mają przed sobą przedmioty (lub ich zdjęcia) zasilane prądem, np. odkurzacz, laptop, lampkę, telefon komórkowy, mikser, telewizor.







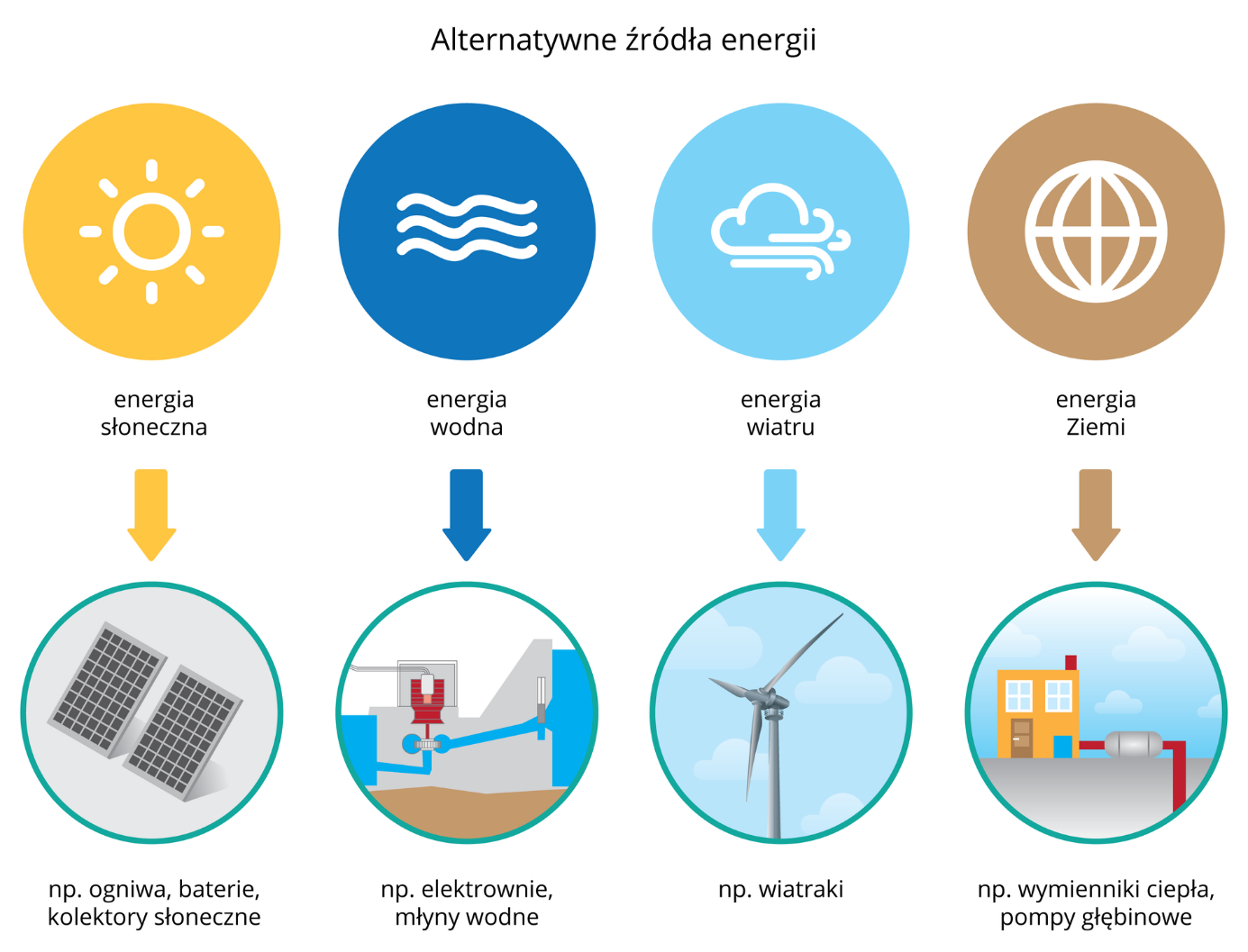
Podają nazwy przedmiotów i starają się odpowiedzieć na pytania: *Co wspólnego mają ze sobą te przedmioty? Gdzie znajdziemy prąd w domu? Skąd bierze się prąd w naszych domach? Jak nazywają się miejsca, w których powstaje prąd?*

Rodzic prezentuje film edukacyjny o prądzie

* „Bajka o prądzie - Strefa Energii” <https://www.youtube.com/watch?v=R4QszcMwgiU>Edukacyjne filmy animowane - alternatywne źródła energii

# „Edukacyjne filmy animowane - alternatywne źródła energii”

# <https://www.youtube.com/watch?v=x2QJEH550ZE>



- **„W jak wynalazek”-** wprowadzenie litery „W, w” grupa Biedronki, - utrwalenie litery „W, w” grupa „Jeżyki” i „Motylki”

**Wykonywanie ćwiczeń w książkach**:

1. Praca z **KP3.32–33** – prezentacja liter wielkiej i małej, określanie miejsca głoski ***w***w wyrazach, ćwiczenia przygotowujące do czytania, odszukiwanie takich samych wyrazów.
2. Praca z **KP3.35 –** ćwiczenia czytania, percepcji wzrokowej i logicznego myślenia.
3. Praca z **CziP52** – wyszukiwanie liter **w**, **W** w tekście, odczytywanie kodu, ćwiczenia w czytaniu.

* **„Gdybanie”** – rozwijanie myślenia twórczego, próba odpowiedzi na pytanie otwarte: Co by było, gdyby nie wymyślono koła? Rodzic zapisuje pomysły dzieci. Rozmawia z nim wyjaśnia nieznane pojęcia dziecku.
* **„Co, jeśli nie koło?**”– doświadczenie. Dzieci formują z modeliny lub plasteliny różne kształty i osadzają je na patykach, np. od szaszłyków. Następnie próbują poruszać nimi, jakby były podstawami aut, weryﬁkują, jaki kształt porusza się najszybciej i najłatwiej.
* **„Wynalazki”** – zabawa językowa, rozwijanie mowy i myślenia. Rodzice wybierają jakiś wynalazek i wyobrażają sobie, że nim są. Ich zadaniem jest opisanie siebie (jak wyglądają, do czego służą) tak, aby nie użyć nazwy wynalazku. Można grać jak w kalamburach.
* **„Mali projektanci”**- dla chętnych i wytrwałych – rodzic rysuje figury geometryczne ( koło, trójkąt. kwadrat, prostokąt) różnej wielkości, dziecko koloruje wycina je (prośba do rodzica o pomoc) . Gotowe elementy wykorzystujemy do układania kompozycji (dom, samochód, pociąg, kwiatek…). W trakcie kolorowania lub wycinania wskażcie i nazwijcie konkretną figurę.
* **„Zabawa słowna”**- Wskaż i nazwij przedmioty, które pomagają w różnych pracach domowych (pralka, odkurzacz, lodówka, robot kuchenny, ekspres do kawy i inne…)
* **„Zabawa konstrukcyjna”**- Jeśli masz klocki- zbuduj to co zechcesz i nazwij swoją budowlę.
* pomysł na zabawę „Kuferek robotów”- <https://stacjarodzic.pl/Przykladowe-zabawy/Kuferek-robotow>
* **„Zagadki o wynalazkach”-** [http://zagadkidladzieci.net/zagadki/Zagadki+dla+dzieci+o+wynalazkach](http://zagadkidladzieci.net/zagadki/Zagadki+dla+dzieci+o+wynalazkach#_blank)

**5.** **Ćwiczenia gimnastyczne** - kształtowanie ogólnej sprawności ruchowej.

Drodzy rodzice postarajcie się każdego poranka żeby wasze dzieci rozruszały się po wstaniu:

* **Przykład ćwiczeń porannych na ten tydzień:**

1. Marsz dziecka w rytm klaskania przez rodzica

2. Dziecko staje na dywanie Na hasło R.: *Zrywamy jabłka! –*wykonuje wyskok obunóż w górę.

3. Dziecko przechodzi do leżenia na plecach i na hasło R.: *Jabłka turlają się po trawie w lewo!* turla się w wyznaczoną stronę.

4. Dziecko maszeruje w dowolnym kierunku. Na hasło R.: *Jabłka spadają! –* zatrzymuje się i przechodzi do przysiadu. Obejmuje rękami kolana, opuszcza swobodnie głowę.

***Dwa razy w tygodniu starajcie się zrobić z dziećmi ćwiczenia gimnastyczne przez około 10 – 15 minut. To bardzo ważne dla ich rozwoju fizycznego.***

* **Zestaw ćwiczeń gimnastycznych :**

1. Marsz dookoła pokoju z wysokim unoszeniem kolan.

2. Dziecko wykonuje 10 przysiadów

3. Wykonanie 10 skrętoskłonów. Skłon w przód z dotknięciem prawej ręki do lewej stopy i lewej ręki do prawej stopy. Po każdym skłonie wyprost.

4. „Taniec z rodzicem” – dziecko z rodzicem tańczy do wybranej muzyki na gazecie, tak by nie wyjść stopami poza jej granice. R. wypowiada komendy: Na prawej nodze, Na lewej nodze, W kółeczko. Jeśli któraś osoba wyjdzie poza gazetę kończymy zabawę.

5. „Fotelik” – R. siada po turecku przed nim dziecko i spokojnie kołyszą się w tym samym kierunku.

6. „Piłowanie drewna” – R. z dzieckiem siadają naprzeciwko siebie w rozkroku, trzymając się za dłonie. Nogi dziecka znajdują się na nogach R. Następnie na przemian kładą się na plecach na podłodze, cały czas trzymając się za ręce.

7. „Rowerek”– R. i dziecko leżą na plecach, stopami opierają się o stopy partnera, kreślą wspólnie kółka w powietrzu, „jadą na rowerze”.

8. „Lustro”– dziecko siedzi naprzeciw rodzica, zwrócone do niego przodem. R. ,,rysuje” ręką w powietrzu różne figury np. jazdę samochodem, czytanie książki, dziecko zaś stara się jak najdokładniej naśladować ruchy dorosłego.

* W tym tygodniu polecamy również ćwiczenia:

**- "Rytmiczna rozgrzewka W PODSKOKACH"-**

https://www.youtube.com/watch?v=Zg7pCZOtMXo

**- "Ćwiczenia z liczeniem W PODSKOKACH"-**

https://www.youtube.com/watch?v=bzboHM5GUzg

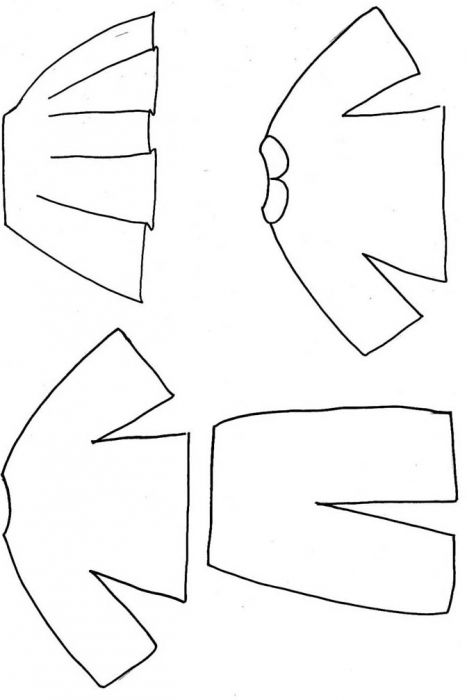
**6. Propozycje prac plastycznych:**

**1. „Komputer”-** praca plastyczno – konstrukcyjna. Do wykonania pracy potrzebne będą : rolka od papieru toaletowego lub ręcznika papierowego, talerzyk papierowy, tektura lub kartka z bloku technicznego (2 szt -1 na klawiaturę ,druga na obudowę komputera),1 kartka kolorowa na ekran komputera, biała kartka na ozdobienie ekranu kredki lub mazaki, sznureczek lub wstążeczka, nożyczki ,klej. Pracę wykonaj wg wzoru.



**2.Pralka**. Do wykonania pracy potrzebne będą : talerzyk papierowy, guziki 6 jednakowych i 2 większe, kartka z bloku, ubranka wycięte z papieru i torebka foliowa, nożyczki, klej .Pracę wykonaj wg wzoru.





**3.Lampka** – Do wykonania lampki potrzebne będą: kolorowa i biała kartka z bloku, papier kolorowy, klej ,nożyczki, kredki,pasek kolorowej bibuły .Abażur lamki wycinamy wg własnnego pomysłu.



1. „Robot z rolki po papierze toaletowym”- [https://www.redtedart.com/kids-craft-cardboard-tube-robot/](https://www.redtedart.com/kids-craft-cardboard-tube-robot/#_blank).

Dokładny opis wykonania pracy i zdjęcie znajduje się w podanym linku.

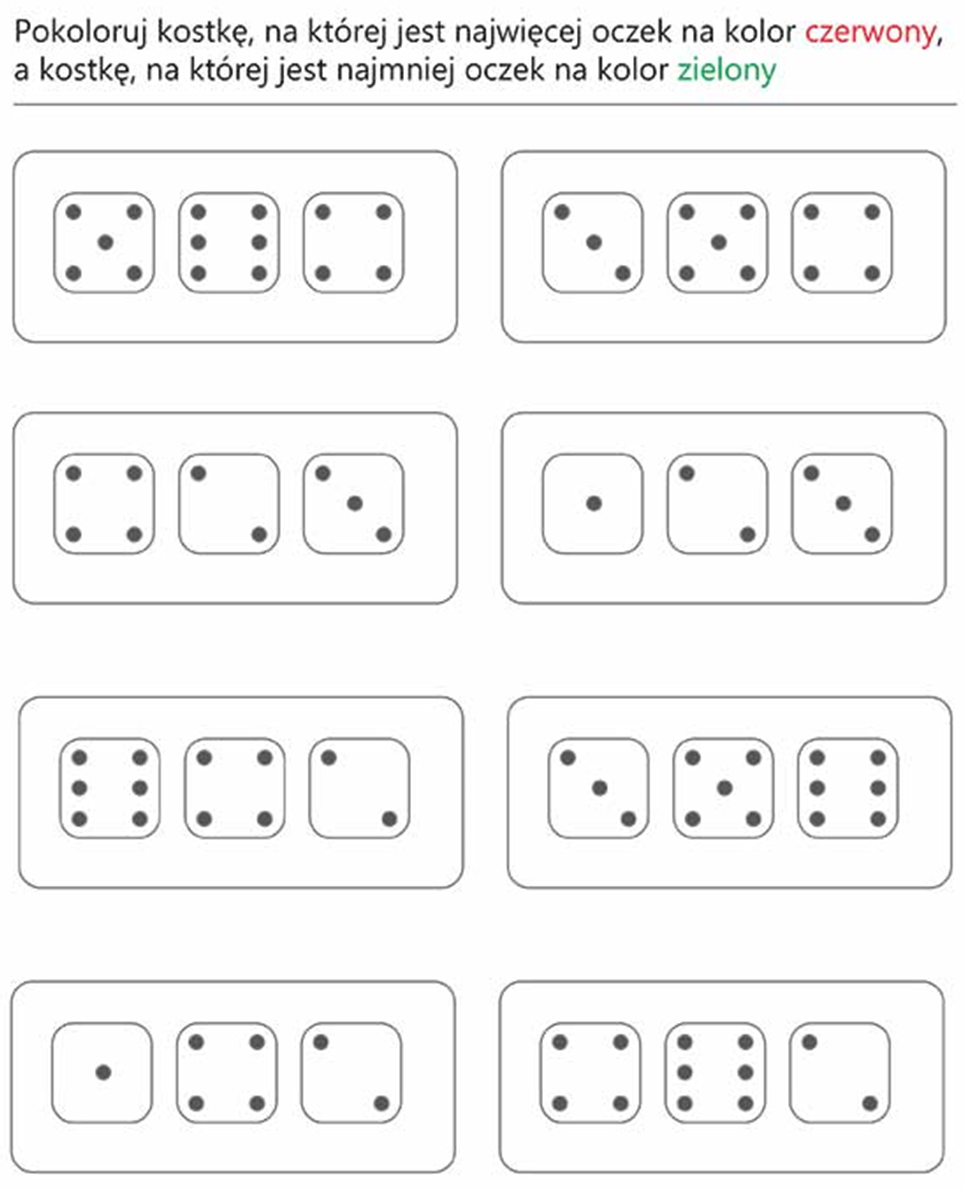
**7.Karty pracy**

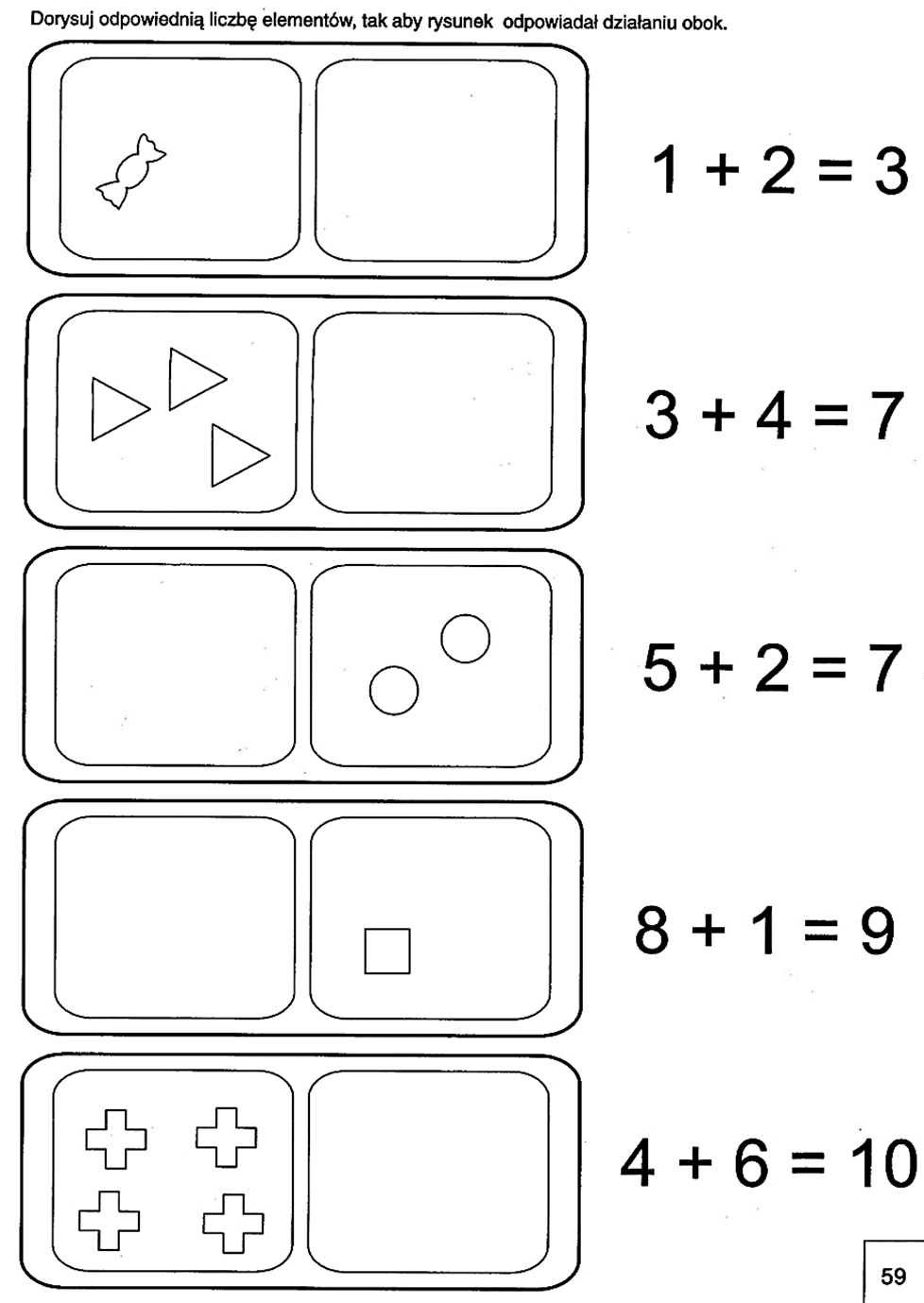


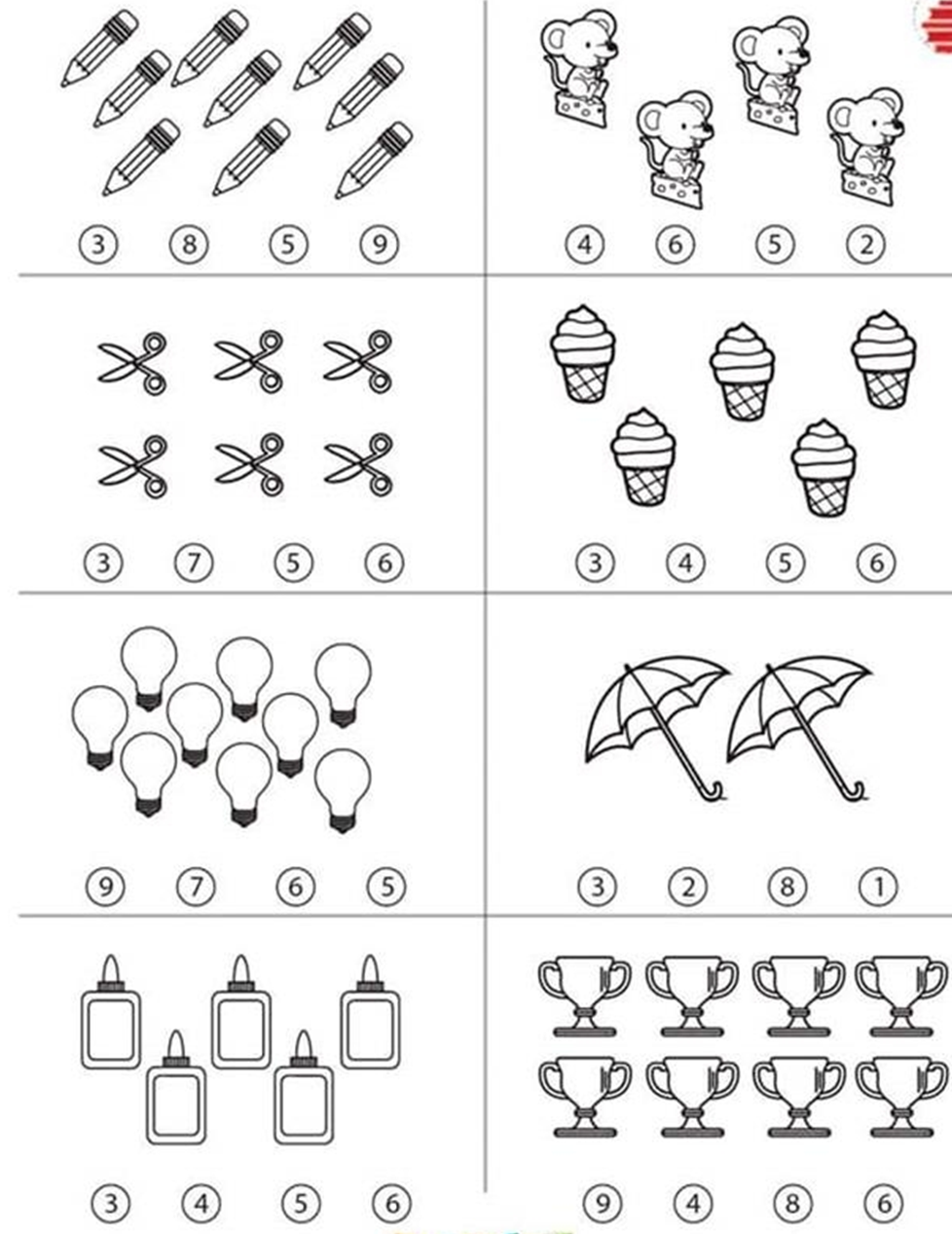
1.[Połącz wynalazki z ich nazwami](https://przedszkouczek.pl/wp-content/uploads/2020/11/PolaczNapisWynalazki.pdf#_blank)

2.[Wytnij obrazki i przyklej w odpowiednich kolumnach](https://przedszkouczek.pl/wp-content/uploads/2020/11/WytnijPrzyklejWynalazki.pdf#_blank)

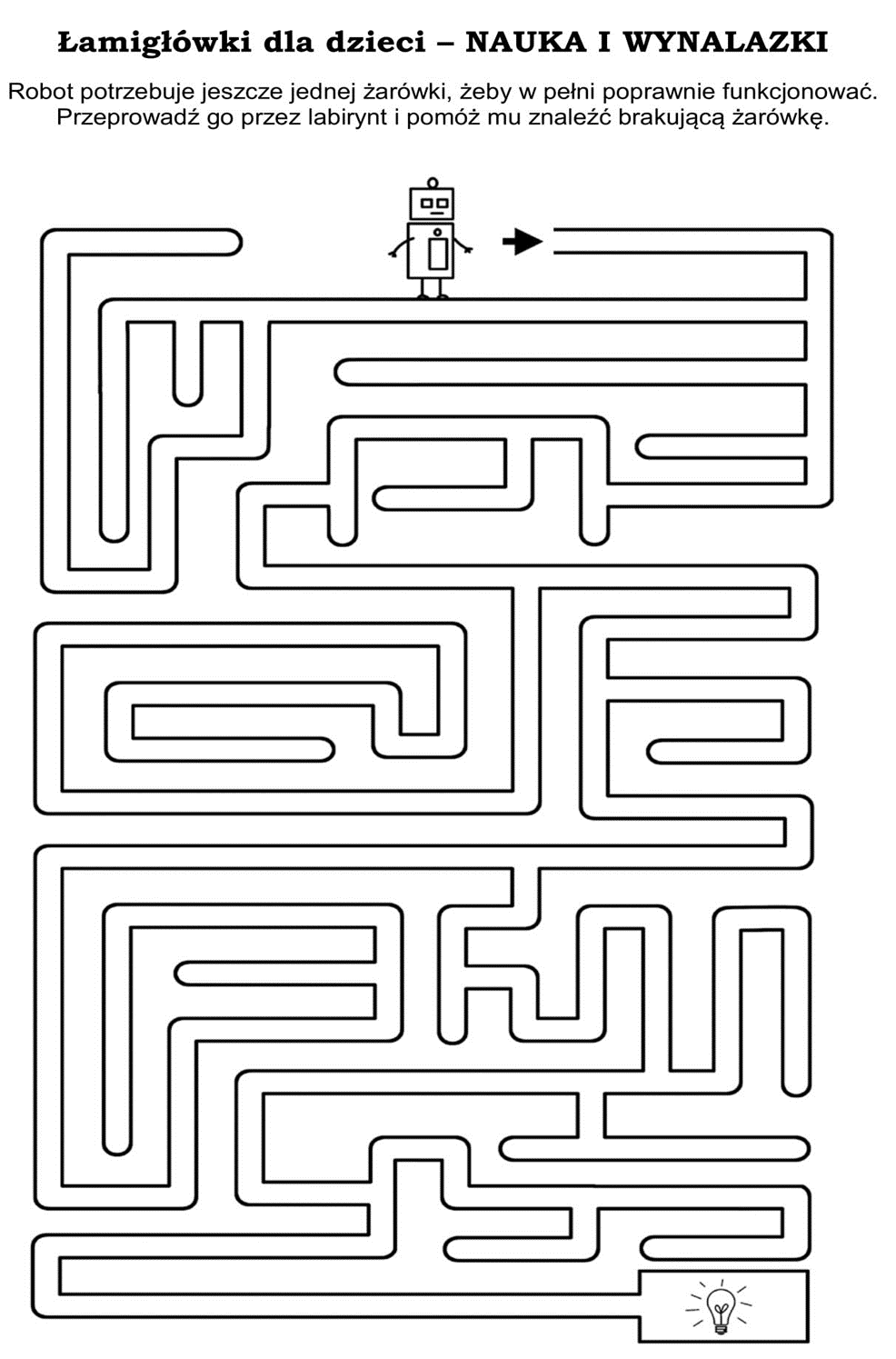


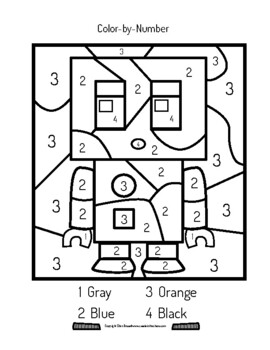


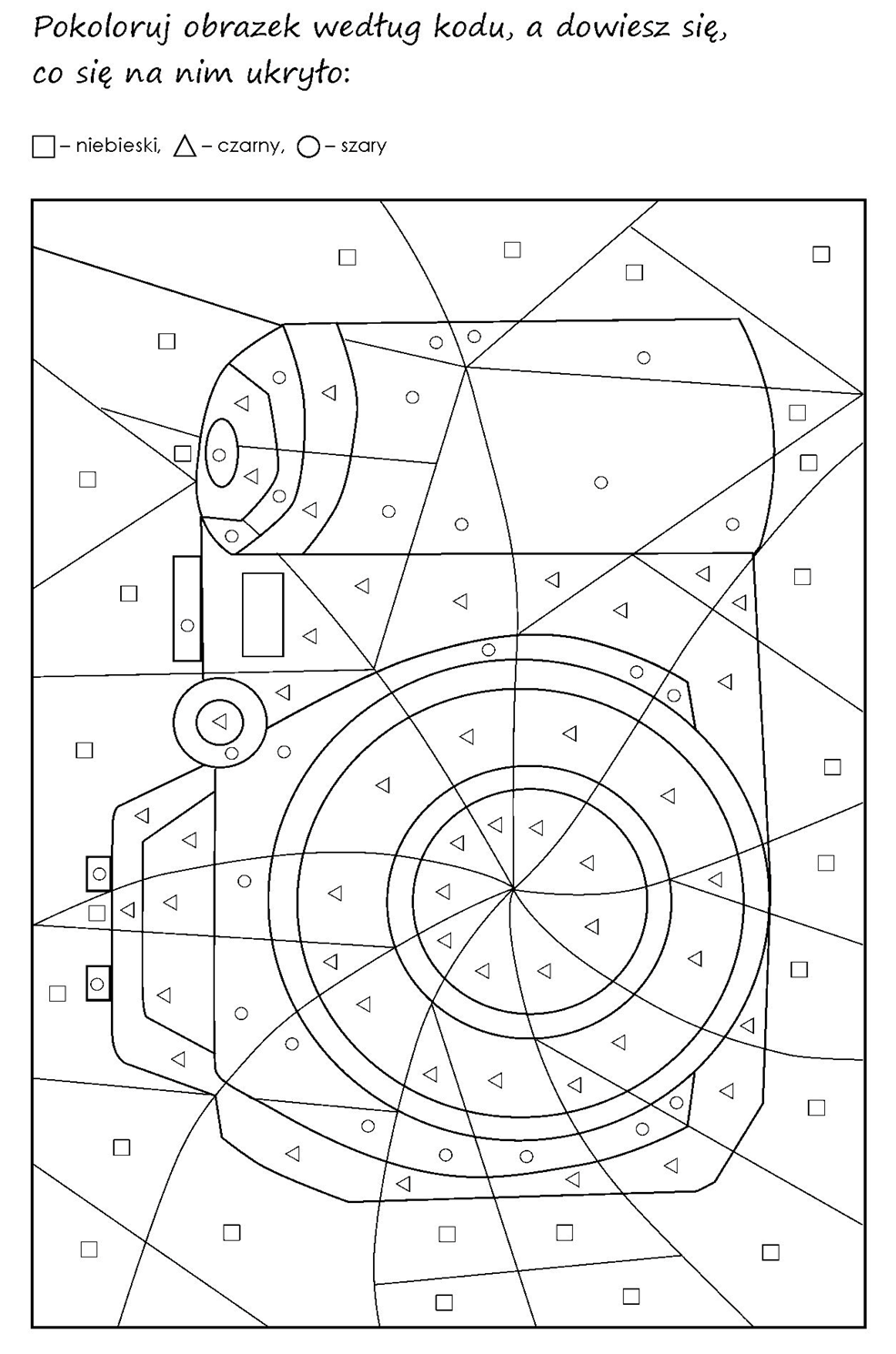


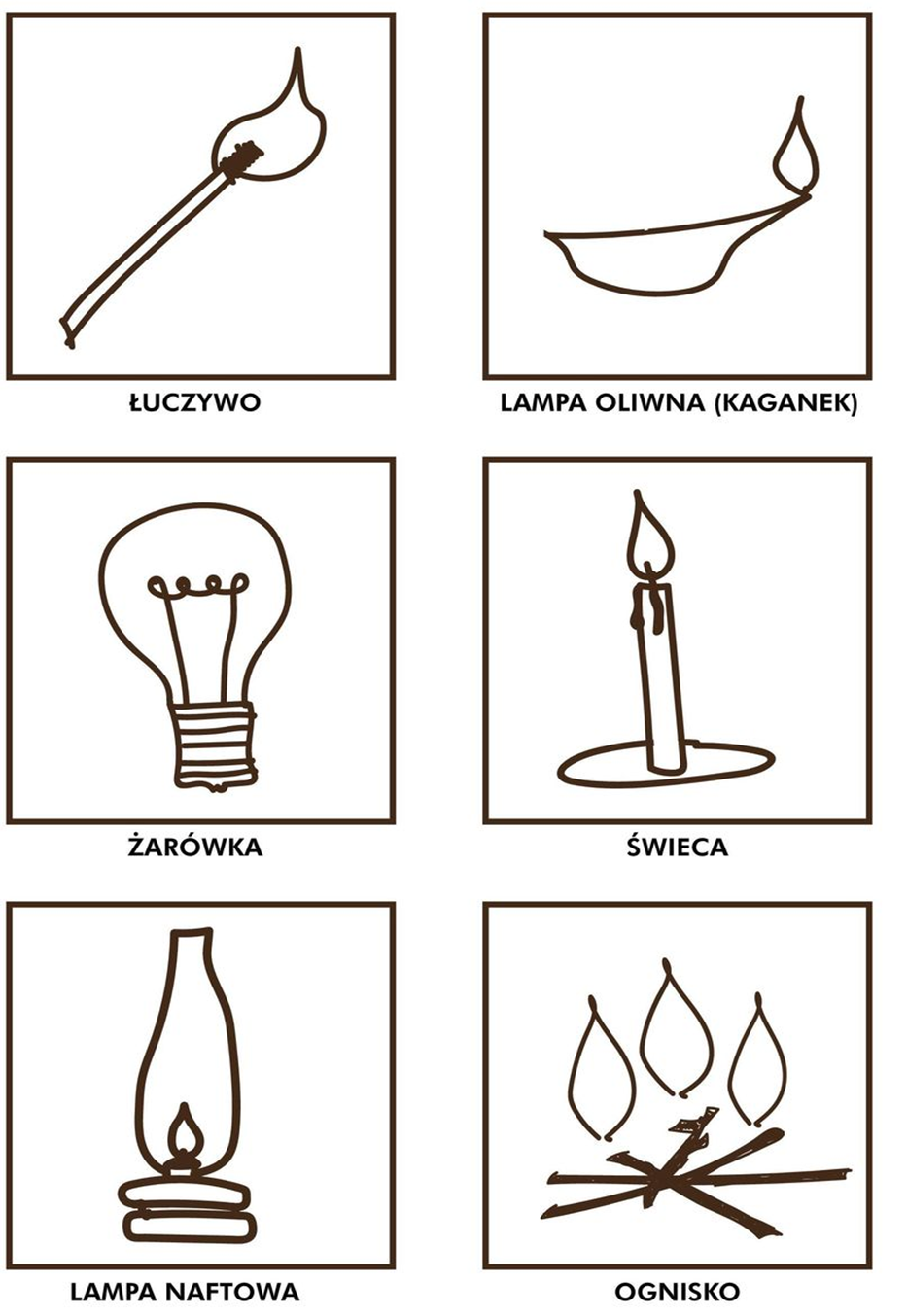


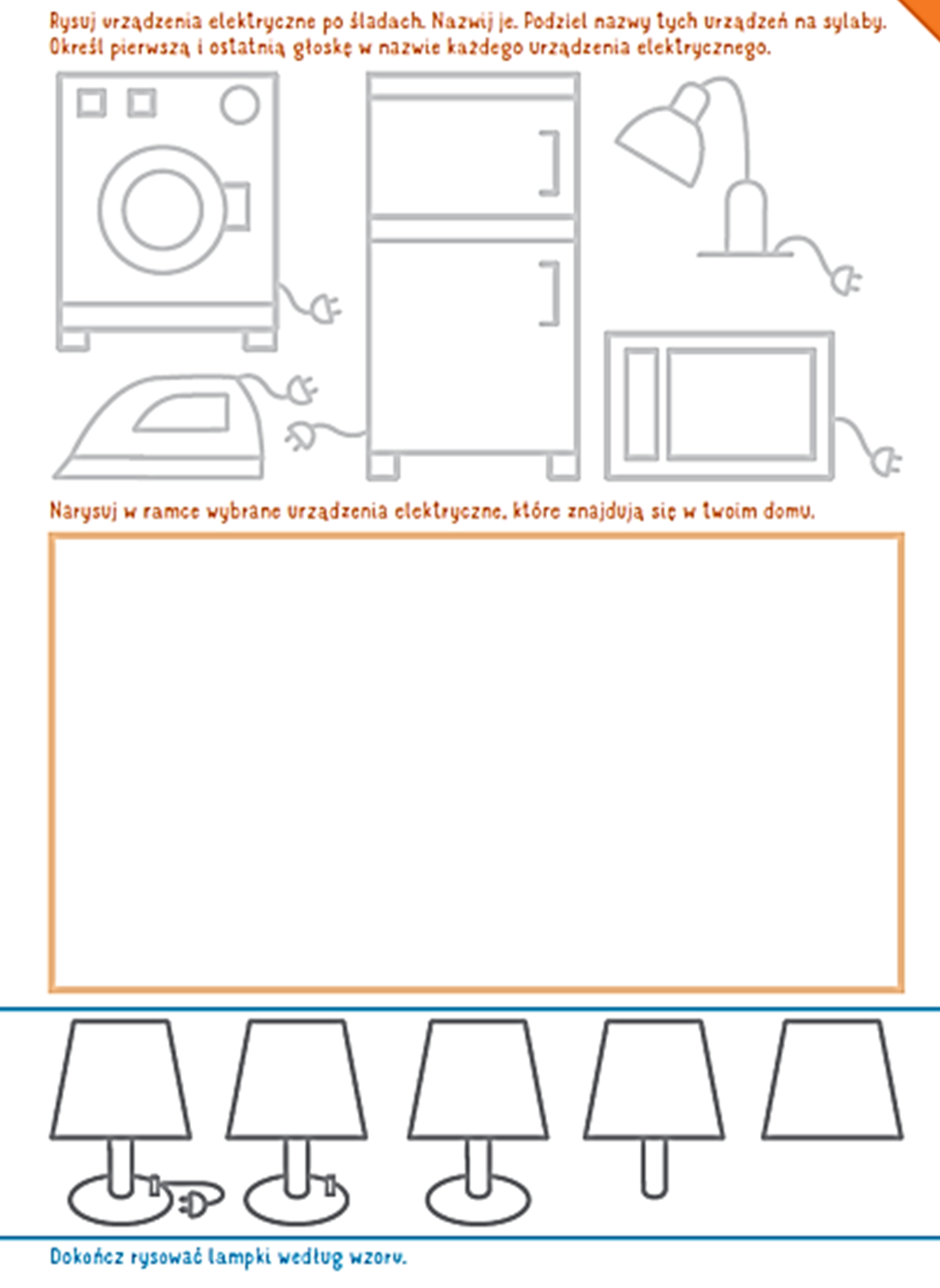
Policz i pokoloruj kółeczko z odpowiednią liczbą.



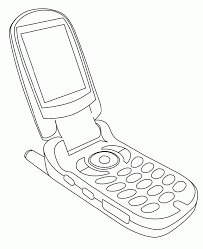


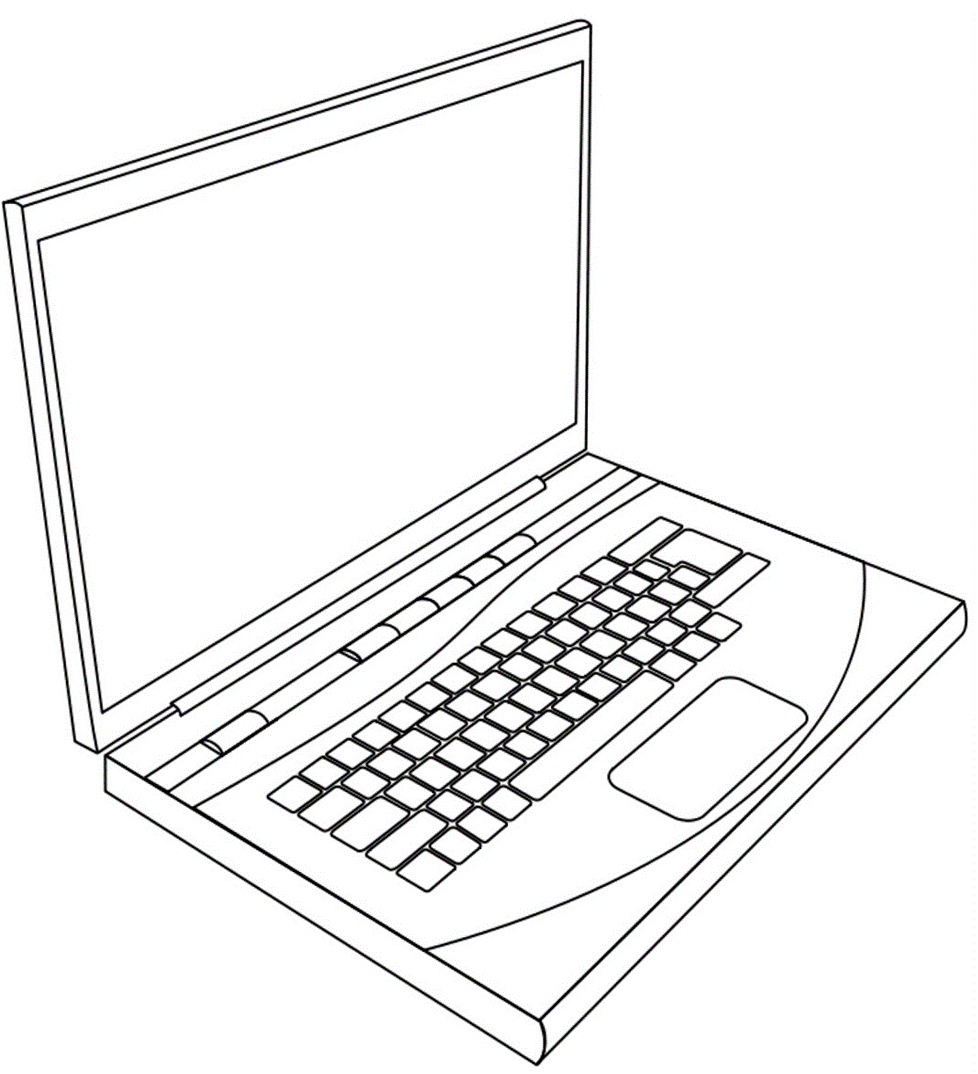


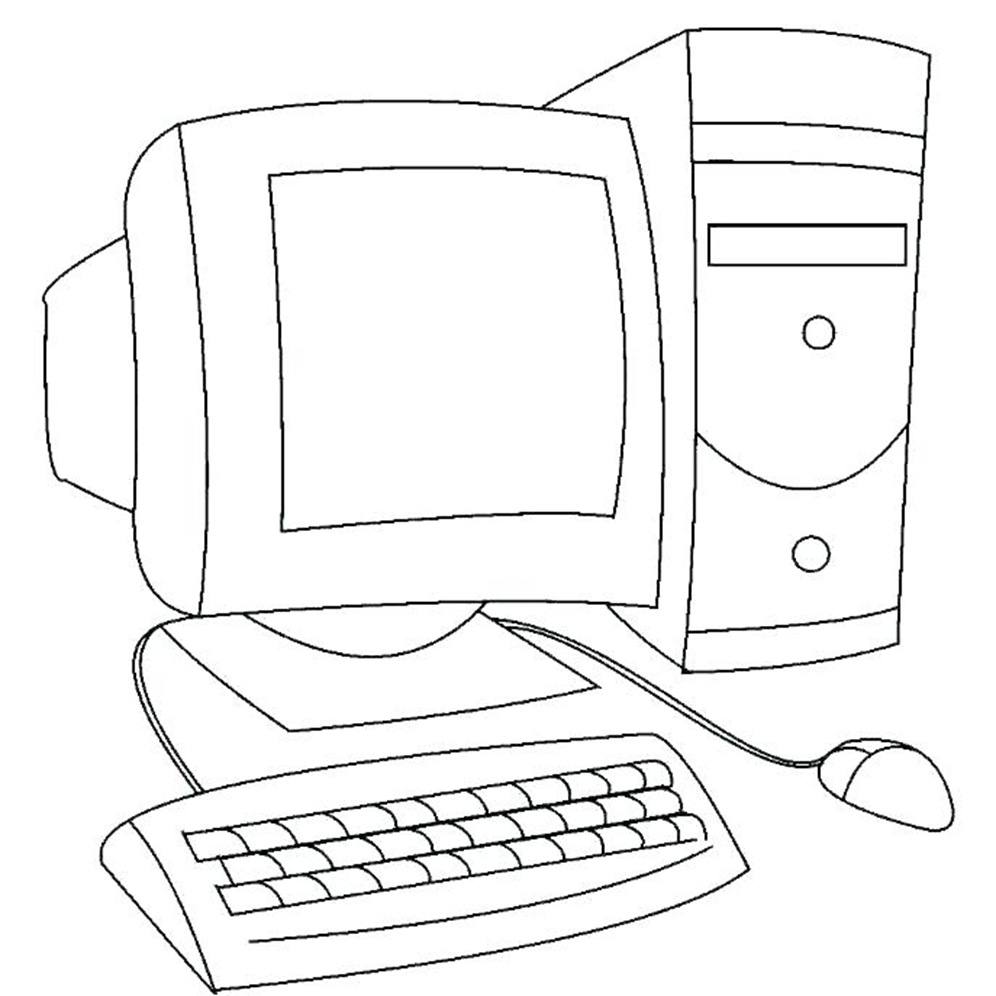




**8. Kolorowanki**

****





****

****

***Kochani rodzice! Dziękujemy za systematyczną pracę z dziećmi.***

***Życzymy Wam zdrowia i dużo świetnej zabawy przy wykonywaniu zadań z dziećmi.***

***Pamiętajcie też o zdjęciach dla nas.***

**Realizacja podstawy programowej :**

*I:1,2,3,4,5,6,7,8,9,*

*II:1,2,3,4,9,11*

*III:1,2,4,5,8,9*

*IV:1,2,3,4,5,6,7,8,9,11,15,18,19,21*